

**Protokół nr XLVI
z Sesji Rady Miejskiej
w dniu 11 sierpnia 2021**

Obrady rozpoczęto 11 sierpnia 2021 o godz. 08:00, a zakończono o godz. 10:04 tego samego dnia.

Przewodniczący Rady Grzegorz Michalski powitał Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica, pracowników Urzędu Gminy, przywitał przybyłych Gości, pracownika Biura Rady, radnych, sołtysów, przewodniczących komitetów osiedlowych oraz mieszkańców gminy oraz wszystkich oglądających Sesję online.

Przewodniczący odczytał porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji. Stwierdzenie kworum.
2. Powołanie Sekretarza obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne użyczenie dla Stowarzyszenia Rozwoju wsi Kozietyły i Okolic nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym 357/5 o pow. 3,013 ha położonej w miejscowości Kozietyły, gmina Mogielnica, dla której w Sądzie Rejonowym w Grójcu prowadzona jest księga wieczysta RA1G/00056634/4 i mamy dołączony projekt uchwały.
4. Sprawy bieżące. Interpelacje radnych.
5. Sprawy mieszkańców.
6. Zakończenie obrad.

1. Otwarcie. Stwierdzenie kworum.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył obrady XLVI Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy.

2. Powołanie Sekretarza obrad.

Przewodniczący Grzegorz Michalski zaproponował kandydaturę radnego Piotra Radeckiego na Sekretarza obrad.

Głosowano w sprawie:

powołania Sekretarza obrad. Zgłoszono kandydaturę radnego Piotra Radeckiego za jego zgodą.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Jerzy Marczak, Grzegorz Michalski, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki, Włodzimierz Wasiak

NIEOBECNI (1)

Piotr Nejman

Przed przystąpieniem do punktu 3 Przewodniczący odczytał treść dwóch pism podpisanych przez grupę radnych, które wpłynęły do Urzędu Gminy i Miasta Mogielnica w sprawie zwołania sesji.

Przewodniczący udzielił głosu Panu Burmistrzowi:

„Wysoka Rado, Szanowni Państwo, temat był już omawiany na komisji oświaty jak również na komisji budżetowej, moje stanowisko w tej sprawie zostało przedstawione na tych dwóch komisjach, nie będę powtarzał się, podtrzymuję moje stanowisko.”

Przewodniczący Rady udzielił głosu pracownicy Urzędu Kindze Orzechowskiej, która pracuje w referacie oświaty:

„Zajmuje się wyliczaniem i przekazuję dotacje dla Niepublicznej Szkoły jak i Przedszkola Promyczek w Koziętulach. Z analizy w roku 2020 wynika, że na samą Szkołę Podstawową dołożyliśmy, jako Gmina Mogielnica 26 500 zł, przy czym na Szkołę przekazujemy subwencję, którą otrzymujemy z budżetu Państwa. Przekazujemy ją w 100 procentach, to, co dostajemy plus do tego dokładamy jeszcze. Dołożyliśmy jeszcze w tamtym roku 26 500 zł. Następnie na Oddział Przedszkolny, tutaj subwencji nie otrzymujemy, otrzymujemy dotacje przedszkolną, dołożyliśmy z budżetu Gminy kwotę ponad 60 tys. zł. Tak samo jest w przypadku przedszkola „Promyczek” jest to kwota 128 tysięcy zł. Na całą szkole i przedszkole była to kwota 215 tys. zł z budżetu gminy.”

Następnie, głos zabrała pani skarbnik Anna Lewandowska;

„Dzień dobry, Proszę Państwa ja chciałabym uzupełnić to, co mówi pani Kinga, bardziej podsumować, bo pojawiły się w którymś momencie informacje, że Gmina nie dokłada do funkcjonowania Szkoły Niepublicznej i Przedszkola, więc tu pani Kinga dane, które podała dotyczące ubiegłego roku, te dane wynikają z dokumentów, mamy otrzymaną subwencję, mamy otrzymaną dotację przedszkolną dodatkowo mamy przelewy do Niepublicznej Szkoły, rozliczoną i wykorzystaną przez szkołę dotację, więc to są liczby, konkretne liczby i jeśli otrzymaliśmy w ubiegłym roku z różnych źródeł zarówno subwencji, dotacji i z zwrotów z innych gmin, jeśli otrzymaliśmy milion dwadzieścia dwa tysiące a przekazaliśmy Niepublicznej Szkole milion dwieście trzydzieści siedem zł no to te dwieście piętnaście tysięcy to jest ten deficyt, tak? To jest deficyt, który gmina musiała pokryć z własnych środków. Wynika to z wielu różnych mechanizmów i sposobu finansowania, nie jest to tak, że gmina dostaje bezpośrednio środki i w takiej samej wysokości przekazuje je Niepublicznej Szkole i przedszkolu, całkiem inne kwoty występują po stronie dochodów a inne po stronie wydatków, więc te liczby to jest nasz budżet, tak. Ten budżet jest opiniowany, kontrolowany to wszystko jest wykazywane w różnego rodzaju sprawozdaniach, przedstawiane różnym organom nadzoru i do tej pory nikt rzetelności tych danych nie zakwestionował, to tylko w kwestii podsumowania, że Gmina w zeszłym roku dołożyła 215 tys. zł z własnych środków do funkcjonowania Szkoły i Przedszkola w Koziętulach. Chciałabym żeby to była zupełnie jasna sprawa, bo te informacje krążą dosyć sprzeczne i chciałabym żebyśmy mieli tutaj jasność. W tym roku już na półroczu mamy przekazane prawie 700 tysięcy 697 tysięcy zł, więc ten plan, który mamy milion czterysta tysięcy realnie jest, że środki zostaną w całości przekazane a kto wie czy przy wzroście liczba uczniów od września, może ulec to jeszcze zwiększeniu. Także to tyle z mojej strony. Dziękuję”

Po wypowiedzi pani Anny Lewandowskiej rozpoczęła się dyskusja na temat nieodpłatnego użyczenia dla Stowarzyszenia Rozwoju wsi Koziętulę i Okolic nieruchomości mieszczącej się we wsi Koziętulę. Jako pierwsza zabrała głos pani prezes Stowarzyszenia pani Ewa Mróz.

W swojej wypowiedzi potwierdziła, iż zgadza się w wypowiedzią Przewodniczącego Rady Grzegorzem Michalskim w sprawie finansowania Szkoły. Zaznaczyła, że w całej Polsce

obowiązkiem Gminy jest dofinansowywanie oświaty, i my, jako Gmina Mogielnica, nie jesteśmy wyjątkiem „Proszę państwa jest to obowiązek, ustawa zobowiązuje każda gminę, nie tylko naszą gminę także gmina Mogielnica jest pokrzywdzona, nieszczęśliwa, że musi dokładać do swoich dzieci, dzieci, które ma we własnej gminie. W całym kraju obowiązuje wszystkie gminy ta sama jedna ustawa i te same paragrafy. Tak mówi ustawa i tak jak powiedziałam, nie jest to przypadłością naszej gminy, tylko prawo jest dla całego kraju. W całym kraju dzieci są w takiej samej sytuacji i odzyskiwanie tych środków w postaci czynszu jest po prostu niemoralne. Nie może być tak, że są dzieci równe i równiejsze tylko, dlatego że chodzą do przedszkola czy do szkoły w Kozietałach. To im te środki, które się im należą z ustawy im te środki zostaną odebrane w postaci czynszu. Standardową praktyką naliczania czynszu jest po prostu stawka z metra kwadratowego w zależności od sposobu użytkowania danej powierzchni. Jeżeli jest to powierzchnia używana na jakąś działalność gospodarczą jest inna kwota, jeżeli jest to powierzchnia do użytku np. gastronomiczna inna kwota a na działalność oświatową, społeczna też jest inna kwota i to powinno być rozróżnione. Sposób naliczania w ten sposób, że odbierzmy to, co naliczyliśmy jest po prostu jeszcze raz powtarzam niemoralne i bardzo niesprawiedliwe.”

Po wypowiedzi pani Ewy Mróz, głos zabrała Pani Beata Haške – sołtys wsi Kozietały Nowe.

Po przywitaniu wszystkich pani Beata wypowiedziała się, iż historia lubi się powtarzać. Kilkanaście lat temu, była likwidacja szkoły i powodem było ratowanie budżetu gminy. Szkoła została oddana w ręce Stowarzyszenia w formie użyczenia. Dziś, kiedy Stowarzyszenie, mieszkańcy, rodzice zadbali o szkołę i teren wokół budynku próbuje się to wszystko zaprzepaścić w postaci nałożenia czynszu. Zaapelowała do Radnych o wycofanie się z pomysłu nałożenia czynszu dla Szkoły oraz dbanie o to, co znajduje się w tym momencie na wsiach.

Kolejną osobą, która wypowiedziała się był pan Adam Pajewski – przedstawiciel rodziców. W kilku zdaniach odniósł się do całej sytuacji- zadał pytania wybiegające w przyszłość, odnośnie, co będzie w budynku szkoły, jeśli zostanie zamknięta?

Po zakończeniu wypowiedzi pana Adam, głos zabrała pani Dyrektor Agata Pachocka.

Podczas wypowiedzi, odniosła się pani Agata do otrzymanego pisma od Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica dotyczącego telefonicznej skargi jednego z rodziców. Wynikało z pisma, że realizacja kształcenia specjalnego w Niepublicznej Szkole Podstawowej i Niepublicznym Przedszkolu „Promyczek” w Kozietałach odbywa się w sposób niezgodny z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej. Odczytała list od rodziców, skierowany do Pani Kurator oświaty odnoszący się do pisma od pana Burmistrza. Z treści wynikało, iż rodzice nie dzwoniли do Urzędu Gminy ze skargą w sprawie nieprawidłowego kształcenia ich dzieci. Odnieśli się, że Szkoła w Kozietałach przystosowała warunki nauczania do potrzeb wskazanych przez specjalistów.

Przewodniczący Rady Grzegorz Michalski. Odnosił się do kwestii finansowania Szkoły. Zapewnił zgromadzonych na sali jak również oglądających Sesję, że Szkoła w Kozietałach nie będzie zamykana. W czasie swojej wypowiedzi, ubolewał nad poziomem dyskusji, który jest na niskim poziomie, że dochodzi do wyzwisk czy zastraszań. Zaapelował do wypowiadających się, aby prowadzić rozmowy odnoszące się z szacunkiem do siebie nawzajem, zamiast dolewać oliwy do ognia. Takie zachowanie do niczego nie zaprowadzi i nie przyniesie zamierzonego rezultatu. Większość radnych jest za naliczeniem czynszu, tylko

trzeba negocjować i rozmawiać.

Od przyszłego roku najprawdopodobniej znacznie obowiązywać Nowy Ład Polski, z którego wynika, że zmniejsza się wpływ do budżetu Gminy, wzrosną za to ceny prądu, energii i mediów. Może okazać się, że w przyszłym roku będzie nam brakować środków. W swojej odpowiedzi powiedział, że doskonale wie, jaka jest sytuacja finansowa oświaty w Polsce. Każdy władarzy na swoim terenie szuka na ten moment oszczędności, żeby każda kwotę przeznaczyć na rozwój swojej gminy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu panu Burmistrzowi:

„Szanowni Państwo, Wysoka Rado, ponieważ podczas wypowiedzi padły pytania skierowane do Burmistrza, to jestem i czuję się zobowiązany żeby na nie odpowiedzieć. Pani Ewo, pani prezes, rozumiem, że pani się pod tym nie podpisuje, ale przynajmniej dzisiaj, po raz pierwszy, z czego jestem bardzo zadowolony przyznała pani rację, bo tu na tej ulotce jest napisane tak: „Gmina wbrew temu, co głosi burmistrz nie ponosi żadnych kosztów, przekazuje tylko subwencję” cieszę się, że po komisji oświatowej, budżetowej i całej tej dyskusji pani wreszcie powiedziała dzisiaj, że tak, gmina rzeczywiście poza subwencją dokłada z własnych środków do utrzymania tej szkoły. Bardzo dziękuję za zmianę stanowiska, bo rozumiem że stanowi to jakiś punkt zaczepienia i dialogu. Proszę Państwa, adresatem Państwa oczekiwań odnośnie szkoły nie jest Rada Gminy ani radni, ani burmistrz. Adresatem Państwa oczekiwań jest tylko i wyłącznie Sejm. To Sejm w uchwale budżetowej określa wysokość subwencji, to Sejm non stop od kilkunastu lat przerzuca zadania na gminy w związku z tym, pretensję dotyczące takiej a nie innych kosztów i to, jakie zadania podejmuje Gmina leżą tylko i wyłącznie po stronie Sejmu. To nie Rada Gminy ustala stawkę za śmieci, to Sejm i ustawy wokół tego i to samo dotyczy oświaty. Adresatem nie powinna być Gmina. Rada odpowiada za cały budżet, to Rada tak jak powiedział Przewodniczący Rady, musi się zastanawiać jak dopiąć budżet. Rada ma przed sobą całą gminę i nie tylko Niepubliczną Szkołę w Kozietułach, ale również Szkoły Publiczne. A poza Szkołami Publicznymi pozostałe zadania i w związku z tym, odpowiedzialny Radny idąc i będąc Państwa przedstawicielem tutaj, musi podejmować racjonalne, wyważone decyzje. Przeznaczenie budynku – proszę Państwa, została zlikwidowana Szkoła w Głównicy tylko powiem jak odbywała się sprawa tego budynku- odbyłem spotkania z mieszkańcami, zasięgnąłem opinii, jaka jest decyzja dotyczącej przeznaczenia tego budynku. Ta opinia została przedstawiona Radzie i Rada zdecydowała, co zrobić z tym budynkiem. I w związku z tym sytuacja dotycząca tego budynku w moim przekonaniu będzie podobna jak w sytuacji budynku w Głównicy. Więc tu jest odpowiedź na pytanie pana Pajewskiego. Pismo do kuratorium, proszę Państwa, – jeżeli burmistrz wie, że są nieprawidłowości to ma obowiązek zawiadomić odpowiedni organ i dlatego został on powiadomiony. Ta informacja została pozyskana od mieszkańca z Łęczeszyc, ja nie wymienię tego nazwiska, zachowam to nazwisko dla siebie, ale to jest mieszkaniec Łęczeszyc. W związku z tym w ślad za tym poszło pismo do Państwa, Państwo przedstawiliście dokumenty, i na podstawie dokumentów została przeprowadzona analiza, a co zrobi z tym kuratorium to będę oczekiwał odpowiedzi od przeprowadzonej u Państwa kontroli. I ostatnia sprawa – proszę Państwa, ja mam rodzinę, ja mam dzieci, ja mam żonę i słyszę, pokazuje mi wpis Burmistrza na szubienicę, jeszcze raz Państwu powtórzę ja mam żonę, ja mam dzieci i pokazuje mi wpis „Burmistrza na szubienicę” ja nie mam prywatnego interesu w prowadzeniu tej Gminy. Dokładam przez 20 lat swoje umiejętności i zdolności żeby ta Gmina była jedna z najlepszych Gmin. Panie Pajewski 6 dużych inwestorów uciekło z terenu gminy Mogielnica, dlatego, że mieszkańcy nie chcieli, wracając do tej szubienicy proszę Państwa, nasze społeczeństwo straciło wole dialogu i tego objawy obserwujemy przy tej szkole, jak wola dialogu się kończy to niestety,

przykładem jest tego jeden samorządowiec ŚP prezydent Adamowicz, którego z bólem serca miałem przyjemność poznać, którego z bólem serca obserwowałem jak leżał w szpitalu i z bólem serca odebrałem to, że zginął. Zginął, zamordowany. I zostawiam Państwu refleksje. Dziękuję”

Głos zabrał radny Bogdan Sawicki. „Jak wiadomo ze szczątkowych informacji na sesjach i komisjach, subwencja oświatowa w gminie wynosi mniej więcej 7 mln. Burmistrz płacze nad tym, że musi dołożyć do oświaty co najmniej drugie tyle, drugie 7 mln. Jeżeli szkoła w Kozietałach dostaje swoją subwencję, powiedzmy 1 mln zł, a burmistrz dokłada szczątkowe ilości, rzędu 200 tys. zł, zamiast, i teraz, jeszcze jedna sprawa. Z tych 7 mln subwencji 1 mln idzie na Kozietały, zostaje 6 mln i burmistrz dokłada 7 mln do pozostałych szkół w gminie. Czyli dzieci w szkołach publicznych mają dwa razy więcej pieniędzy niż dzieci ze szkoły w Kozietałach. To chyba jest oczywiste. Bo szkoła w Kozietałach dostaje tylko swoją subwencję i tylko niewielkie dodatki. Co będzie, jeśli szkoła w Kozietałach się zamknie? Wtedy dzieci z Kozietał, 150 osób, przejdą do szkół w gminie, w większości i wtedy będą musiały być tak samo dofinansowane jak dzieci w szkołach publicznych. Czyli trzeba będzie dołożyć do tego 1 mln subwencji, które Kozietały obecnie otrzymują, drugi milion, żeby dzieci były tak samo uposażone. Więc likwidacja szkoły w Kozietałach jest ze szkodą dla finansów gminy. Patrząc na to z drugiej strony, przez 10 lat szkoła w Kozietałach otrzymywała tylko subwencję oficjalną, nie otrzymywała 1 mln złotych jak wszystkie inne dzieci w innych szkołach, czyli gmina rok w rok zyskiwała 1 mln złotych na niepłaceniu dodatków do szkoły niepublicznej.

Stąd wynika, że likwidacja szkoły w Kozietałach, w najgorszym przypadku, nie zmieni niczego, jeśli chodzi o finanse gminy. W najlepszym wypadku, gminę to będzie kosztowało 1 mln zł dodatkowo więcej. Stąd głosowanie, które zmusi Kozietały do płacenia czynszu, a tym samym zamknięcia szkoły, spowoduje uszczerbek na finansach publicznych, a to już podpada pod paragraf 231 Kodeksu Karnego. Zamieściłem oprócz tego informacje na stronie sdmmogielnica.eu, jak to wszystko mniej więcej wynika, jeśli chodzi powiedzmy o sprawy odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych, którzy sprowadzają zagrożenie dla dobra publicznego lub finansów publicznych.

W związku z tym, jeżeli gminę obecnie dzieci w Kozietałach nie kosztują nic lub niewiele, rzędu 200 tys zamiast 1 mln złotych, jak inne dzieci mają dodane, to tutaj jest coś nie w porządku, jeśli chodzi o powiedzmy o rozumienie dobra publicznego i dobra finansowego gminy.”

Pani Ewa Mróz podczas swojego wystąpienia wypowiedziała się, iż sposób wysławiania się przy toczącej dyskusji wynika z niskiego poziomu edukacji. Jednocześnie zadała pytanie dotyczące wyjaśnienia, co można rozumieć po nazwą „ważny interes publiczny”?

Odpowiedzi udzielił pan Burmistrz:

„Ustawodawca tak skonstruował prawo, że daje dowolność interpretacji w związku z tym, co kryje się pod tym słowem należałoby dopytać albo zapoznać się ze wszystkimi orzeczeniami sądowymi, jakie zostały do tej pory wydane w tej sprawie. Jest to sprawa uznaniowa, ale wynikająca z zapisów albo z chęci ustawodawcy albo z błędu ustawodawcy w związku z tym, proszę zrozumieć, że to nie jest pytanie, na które może paść jednoznaczna odpowiedź, co pod tym kątem się kryje, więc ja takiej definicji tutaj Państwu nie przedstawię, to jest indywidualna sprawa wynikająca z różnych aspektów. Za poziom nauczania w szkołach odpowiada tylko i wyłącznie Karta nauczyciela i mówię to, jako osoba z 10-letnim stażem

nauczania i 9 -cio letnim, jako zastępca dyrektora, w związku z tym jest to wyczerpująca wypowiedź. Karta nauczyciela decyduje, jaki mamy poziom nauczania w szkołach.”

Pani Agata Pachocka zastanawiała się skąd pomysł naliczenia czynszu w kwocie 14 000.00 zł, gdyż jest to wysoka stawka i szkoły na nią realnie nie stać zapłacić. Zwróciła uwagę na to, że Szkoła nie zarabia jak np. Radni. „Sięgnęłam do państwa oświadczeń majątkowych, które znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, bo być może Państwa dochody, oszczędności oraz majątek jest tak duży, że rzeczywiście moglibyście sobie pozwolić na zapłatę takiego czynszu. Otóż, po analizie Państwa oświadczeń majątkowych za rok 2020 doszliśmy tutaj do wniosku, że jedynie dwóch panów radnych stać byłoby na opłacanie czynszu w kwocie 14 tys. miesięcznie przez okres roku, jednego radnego przez okres praktycznie dwa lata.” „My zwyczajnie nie mamy tych pieniędzy, jeżeli państwo myślą, że my mamy odłożonych nie wiadomo ile pieniędzy, to się państwo bardzo mylą. My również mamy w zasadach udostępnienia przez pana burmistrza budynku taka zasadę, że mamy dbać o majątek” - co też czynią.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał pan Adam Pajewski.

„Ja na zakończenie do władz gminy Mogielnica takie prostujące pewne kwestie wyjaśnić chciałbym – otóż pan burmistrz, że to, o co nam chodzi to nie leży w zakresie kompetencji gminy tylko w zakresie Sejmu. No niestety to nie jest prawda z kilku względów, bo ponieważ Rada i Burmistrz Gminy Mogielnica są przedstawicielami władz RP na terenie Polski i my, jako mieszkańcy zwracamy się do Was, tak do Was panie burmistrzu, to Wy bierzecie za to pieniądze, jeżeli tu ludzie mają jakieś tego typu uwagi to wy biorąc za to pieniądze, to wy, jako nasi przedstawiciele musicie zgłaszać się do Sejmu i walczyć o to, żeby pewne kwestie poprawić.(...) Decyzje władzy gminnej rozgrzały społeczeństwo na tyle, że ludzie, ja nie pochwalam tego, że trzeba tam kogoś np. pana burmistrza, bo to nie było zbyt wysokich lotów, ale no niestety, jeśli naważyło się piwa, to trzeba to piwo wypić. Panie przewodniczący Michalski, pan wybaczy, ale wydaje mi się, że posługuje się pan pewnym zabiegiem manipulacyjnym przerzucając winę za tą napiętą sytuację w naszym społeczeństwie tutaj na Stowarzyszenie i na rodziców. Mówi się o rozmowach to, co teraz nam proponujecie to ja już na ostatniej radzie w kuluarach powiedziałem niefajny kompromis, nie fajny kompromis, po polsku wilk dalej będzie głodny, bo wy nie będziecie mieli tych pieniędzy, które sobie założyliście a owca będzie rozszarpana, czyli Szkoły nie będzie a dzieci rozpędzone po różnych gminach.”

Odpowiedzi udzielił pan Burmistrz:

„Panie Pajewski jest pan młodym człowiekiem. Ja sobie naważyłem tego piwa, czyli dla Pana, jeżeli ktoś wyraża swoje zdanie to jest przedstawiciel organu publicznego to naważył sobie piwa. Ja mam prawie 65 lat więc ja wiem, co mówię, a pan jest młodym człowiekiem w związku z tym ja panu wybaczę, co pan powiedział. I jeszcze raz odniosę się do pana, bo do pani dyrektor przedszkola nie będę się odnosił, bo to pole do dyskusji, które dla mnie, jako byłej uczennicy jest żenujące, które pani podała. Proszę pana w Polsce występuje trójpodział władzy jest rząd i samorząd. Samorząd nie podlega pod rząd a budżet uchwała rząd – Sejm w związku z tym, powiem społeczeństwo obywatelskie, o którym się tyle mówi dobrze żeby rozwijało się w ta stronę, żeby mieszkańcy zrozumieli, że budżet państwa jest jeden, ale decyduje o nim Sejm i rząd, to jest organ rządowy – podam panu przykład w ramach edukacji, bo byłem nauczycielem - przedstawicielem rządu jest wojewoda i dlatego dostał pismo przysłane do mnie wczoraj odnoście Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogielnicy, aby

podjął inicjatywę uchwałodawczą, ale marszałek województwa, mimo, że jest to województwo mazowieckie i tu woj. Mazowieckie to jest samorząd i proszę pana ani samorząd Nie podlega pod rząd ani rząd pod samorząd, ale to rząd decyduje o podziale środków. Ten krótki wykład z poczucia obowiązku obywatelskiej dobrze, że dzisiaj się odbył i żeby pan to zrozumiał, bo pewnych rzeczy niestety nie rozumie i dobrze, że dzisiaj zadał pan takie pytanie, może, co poniektórzy mieszkańcy zrozumieją to. Dziękuję”

Pan radny Sławomir Baran zaapelował do radnych: „ja na koniec chciałbym się zwrócić do kolegów i koleżanek do całej rady, bo to jest ostatni moment, gdzie możemy zagłosować sumiennie tak jak ślubowaliśmy, ja tylko tyle chciałbym powiedzieć kolegom i koleżankom z Rady. Dziękuję bardzo”

Pan Przewodniczący Rady zabrał głos w dyskusji.

„Za chwilę przystąpimy do głosowania na podjęciem uchwały, potwierdzimy jeszcze raz kworum. Co do poziomu edukacji jest tak samo jak ze służbą zdrowia – wszyscy doskonale wiemy, że służba zdrowia źle funkcjonuje, wszyscy wiemy, że służba zdrowia jest niedofinansowana, podobnie jest Szanowni z oświatą, co podkreśla to, że te działy administracji, które mają finanse działają dobrze. Nasi kochani posłowie podejmują często po nocach decyzje a rano budzimy się w zupełnie innej rzeczywistości. Co do nowego planu podatkowego Szanowni Państwo może być tak, że ludzie, którzy pracują i uczciwie płacą podatki pewnego dnia obudzą się w tym albo w przyszłym roku w Polsce okaże się, że rząd znowu wyciąga od nas znowu pieniądze z kieszeni tylko, dlatego że uczciwie pracujemy. To może lepiej iść pracować na czarno, to wtedy nie będziemy musieli podatków odprowadzać, oczywiście nie popieram takiej formy działania, ale ten rząd powoli do tego doprowadza. Kolejna kwestia Szanowni Państwo to, kwestia najmu.(...) Szanowni Państwo, podkreślam to jeszcze raz bardzo dobitnie. Ta rada, nie wiem jak poprzednie rady, ale za tej kadencji Szanowni Państwo tutaj kieruję swój głos w kierunku Pana Adama podejmuję bardzo często uchwały intencyjne, nie zgadzamy się z wieloma rzeczami, które narzuca nam rząd i wysyłamy je do Prezesa Rady Ministrów, do Prezydenta, do Sejmu do wielu instytucji i sąsiednich gmin, do sąsiednich wójtów, burmistrzów do Marszałków, wojewodów, które ja podpisuje, nie są one politycznie popularne, ale też dajemy sygnał od nas, że nam się wiele rzeczy nie podoba, które bezpośrednio uderzają w budżety samorządów i to, że władza obecna doprowadza do niszczenia wielu samorządów. Państwo doskonale o tym wiecie i widzicie, gdyby nam na każdym kroku nie zabierano pieniędzy, gdyby nam na każdym kroku nie dokładano zadań, na które nie dostajemy w całości zwrotów pieniędzy i też doskonale o tym wiecie to Szanowni Państwo robilibyśmy dalej to, co robimy tak jak państwo działacie. Chciałbym także podkreślić, że teraz to, co się dzieje w gminie Państwo się interesujecie wszystkim, ale rok temu nikt się nie interesował nic, czym się gmina zajmuje. U nas macie państwo możliwość porozmawiać, przedstawić swoje argumenty, my w Sejmie takiej możliwości nie mamy, mimo że się nie zgadzamy w wieloma rzeczami nie mamy takiej możliwości. Panu burmistrzowi się kiedyś udało albo na jakiej komisji zabrać głos, chyba raz w życiu, dwa razy, więc Szanowni Państwo nie jest łatwo, niestety nie mamy możliwości odwołać posła czy senatora jak nam się nie podoba polityka, którą realizuje, chyba, że dokona jakiegoś przestępstwa czy wykroczenia. Naprawdę szanowni Państwo ostudźmy te emocje i starajmy się obiektywnie na to patrzeć.”

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne użyczenie dla Stowarzyszenia Rozwoju wsi Kozietuły i Okolic nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem

ewidencyjnym 357/5 o pow. 3,013 ha położonej w miejscowości Kozietyły, gmina Mogielnica, dla której w Sądzie Rejonowym w Grójcu prowadzona jest księga wieczysta RA1G/00056634/4.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Sławomir Baran, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Jerzy Marczak, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki

PRZECIW (8)

Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Włodzimierz Wasiak

NIEOBECNI (1)

Piotr Nejman

Pani Ewa Mróz zwróciła się z prośbą o przemyślenie sprawy związanej z czynszem oraz obniżenie kwoty na najniższej, jaka jest możliwa, skoro jest niemożliwe na nieodpłatne użyczenie dla Stowarzyszenia.

Nie została podana konkretna kwota ze strony Stowarzyszenia dla zaakceptowania przez Radnych.

Po przerwie Pani Ewa, podtrzymała swoją propozycję czynszu w kwocie 3 tysięcy zł. Są to środki, które Stowarzyszenie jest w stanie zapłacić. Poprosiła Radnych, aby wyszli z inicjatywą i podali propozycję kwoty.

4. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Padło pytanie od Pani Ewy czy jest jeszcze możliwość renegotjacji tej kwoty?

Przewodniczący Grzegorz Michalski odpowiedział, iż negocjacje trwają od miesiąca, był podany czas dzisiaj na Sesji, aby padła konkretna propozycja, ale nic takiego nie miało miejsca.

5. Sprawy mieszkańców.

Pani sołtys Beata Haške wypowiedziała swoje zdanie na temat kultury i oświaty na terenie naszej gminy.

6. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Grzegorz Michalski wytłumaczył, że sytuacja ekonomiczna w kraju zmienia się i za chwilę Radni będą musieli myśleć jak spiąć budżet na zero złotych. Są podejmowane decyzje, które pozwalają na oszczędności w budżecie, np. wyłączenie oświetlenia ulicznego w nocy. Sytuacja wyglądałaby inaczej, gdyby do samorządów nie wpływały nowe zadania do realizacji.

Przewodniczący Grzegorz Michalski zamknął obrady XLVI Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy.

Na tym protokół zakończono.

Przygotował:

Grzegorz Frasoński

Sekretarz obrad

Piotr Radecki

Przewodniczący obrad

Grzegorz Michalski